VII

MILITARIA

MIECZ

Przy ul. Więziennej 11 odkryto w warstwie z fazy III stosunkowo niewielki fragment głowni mieczowej (ryc. 1/1), co niestety uniemożliwia jej sklasyfikowanie. Niemniej jednak wyraźnie płaska i szeroka forma wskazuje, że chodzi tu o wcześniejsze typy R. E. Oakeshotta (X-XIII) nawiązujące do tradycji wczesnośredniowiecznej, z przeznaczeniem do cięcia (por. Głosek 1984, s. 30).

PUGINAŁ

Puginały znane są w Polsce zarówno ze znalezisk archeologicznych, ze źródeł pisanych, jak też ikonograficznych (Lewandowski 1990, s. 124 n.). Egzemplarze europejskie już dość dawno zostały sklasyfikowane (Seitz 1965), a w osobnej pracy przedstawiono typologię puginałów z ziem polskich (Lewandowski 1986). Ostatnio ukazało się też opracowanie tej kategorii uzbrojenia z lat 1350-1450 pomijające wszakże, w założeniu, Śląsk (Lewandowski 1990). Lukę tę wypadnie zapewne kiedyś wypełnić, ale przy innej okazji, gdyż na posesji przy ul. Więziennej znaleziono jedynie fragmenty tej broni (ryc. 1/2) oraz pochwę puginału (ryc. 1/3). Jest to, jak dotąd, znalezisko zupełnie odosobnione (por. Lewandowski 1990, s. 129). Na podstawie źródeł ikonograficznych można wnosić, że puginał – najczęściej umieszczony w pochwie – noszony był zarówno jako element wyposażenia bojowego, jak również przy stroju cywilnym. W pierwszym wypadku mocowano go do pasa na wysokości prawego biodra, w drugim istniały 3 możliwości: na pasie przy prawym lub lewym biodrze, na pasie pośrodku, rzadziej na piersi, przy pasie lub szarfie biegnącej ukośnie przez tors (Lewandowski 1990, s. 128-130).

Masywny nit umocowany na spodniej części pochwy z ul. Więziennej zdaje się wskazywać, że interesujący nas okaz mocowany był do pasa skórzanego. Niestety, niewiele więcej da się w tej kwestii powiedzieć. Pomocne mogłyby być obfite na Śląsku źródła ikonograficzne – mamy tutaj na myśli pomniki Piastów śląskich. Jak wskazuje dotychczasowe doświadczenie są one jednak pod wieloma względami zupełnie nieporównywalne z materiałem archeologicznym. Pierwsze dotyczą bo-

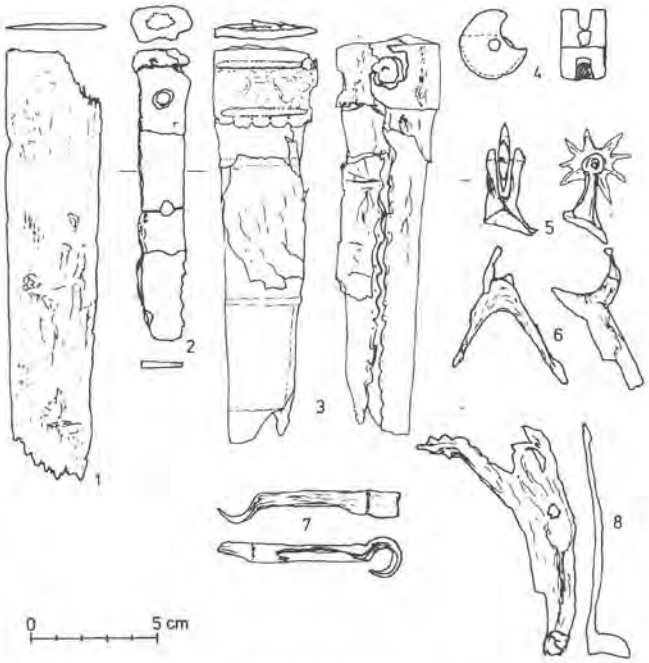

Ryc. 1. Militaria:
1 – miecz, *2* – puginał, *3* – pochwa puginału, *4* – orzech kuszy, *5, 6* – ostrogi, *7* – wędzidło, *8* – podkowa

wiem uzbrojenia i ubioru klasy najwyższej – przedstawicieli panującej dynastii, drugie najczęściej mieszczaństwa, nawet nie patrycjatu miejskiego. Na nagrobkach Piastów śląskich pochodzących z całego XIV stulecia puginał umieszczany jest zawsze z prawej strony (zob. Wawrzonowska 1976, tabl. XII/3,5, XIII/7,10, XV/21,22, XVI/18), a osoby cywilne przedstawione np. w kodeksie lubińskim z ok. 1353 r. noszą puginał na pasie pośrodku bądź z lewej strony (Wawrzonowska 1976, tabl. XIX/2).

Wyobrażenia pochew puginałów rzadko przedstawiane są z oddaniem szczegółów. Niemniej wyróżnić można 3 rodzaje okuć: szyjka (Wawrzonowska 1976, tabl. XX/4, XXI/3,4), okucia środkowe (Wawrzonowska 1976, tabl. XIX/1; XX/4 XXI/4) i okucie dolne, czyli trzewik (Wawrzonowska 1976, tabl. XIX/1, XX/3, XXI/4). Przy omawianej przez nas pochwie z Więziennej stwierdzono szyjkę, odciśnięte wyraźnie ślady po okuciach środkowych i trzewiku. Dolna krawędź szyjki

jest ząbkowana. Najbliższa analogia do naszego zabytku pochodzi niestety spoza Śląska. Chodzi o figurę zbrojnego z ok. 1370 r. w katedrze w Bambergu (Wawrzonowska 1976, tabl. XX/4). Inną, również pozaśląską, analogią jest nagrobek przedstawiający Günthera ze Schwartzburga z 1349 r. w katedrze we Frankfurcie nad Menem (Wawrzonowska 1976, tabl. XXI/40).

Fragmenty puginału z Więziennej 10, z fazy X, są najpewniej pozostałością rękojeści noża bojowego. O głowni nie można nic powiedzieć, ponieważ nie zachowała się. Niemniej cechy trzpienia: sztabka o przekroju poprzecznym w kształcie wydłużonego trójkąta z otworami na nity, pozwalają zaliczyć nasz okaz do grupy B noży bojowych (Lewandowski 1986, s. 107). Brak natomiast analogii do owalnej głowicy, jaką stwierdzono przy omawianym egzemplarzu.

KUSZA

Orzech do kuszy jest najczęściej odkrywanym fragmentem tej broni. Ostatnio doczekał się on w Polsce odrębnego opracowania (Wojciechowski 1989), z którego m.in. wynika, że Śląsk jest stosunkowo słabo nasycony tego rodzaju znaleziskami. Orzech z ul. Więziennej niewiele zmienia, ale sytuacja taka stoi w sprzeczności z wymową śląskich źródeł pisanych donoszących o masowym użytkowaniu tej broni (Goliński 1990a, s. 28). Być może jest to wynikiem słabego rozpoznania miast późnośredniowiecznych na Śląsku, a przypomnijmy, iż to właśnie kusza stanowiła atrybut wyposażenia wojennego mieszczanina. Kusz nie stwierdzono jednak również w innych miastach polskich (Wojciechowski 1989, s. 495), a z drugiej strony wymienić można wiele stanowisk, zwłaszcza zamków, gdzie masowo występują groty bełtów, a nie odkryto pozostałości kuszy.

Orzech znaleziony przy ul. Więziennej (ryc. 1/4) odbiega swoimi wymiarami, a głównie średnicą, od większości znalezisk polskich (Wojciechowski 1989, tab. 1) i wespół z orzechem z Siedlątkowa z 3 ćw. XIV w. należy do okazów małych, o średn. 26-27 mm. Następną grupę o średnich wymiarach tworzą egzemplarze o średn. 30-34 mm z optimum przy wartości 31 mm, a kolejną okazy duże o średn. 36-38 mm. Na podstawie dotychczasowych obserwacji nie można stwierdzić zależności między wielkością orzecha (średnicą korpusu) a czasem jego powstania. Jak się zdaje, wartość ta miała związek z wielkością samej broni. Jeżeli tak było w istocie, to kusze mieszczan – a do takich zaliczyć należy znalezisko z ul. Więziennej – reprezentowane były przez okazy lekkie. Nie oznacza to bynajmniej, że w miastach nie posługiwano się również kuszami ciężkimi ze skomplikowanymi mechanizmami naciągającymi. Przykładowo kusze z windami („Windarmbroste") pojawiły się w źródłach wrocławskich już w 1332 r. (zob. Goliński 1990, s. 29, przyp. 209).

Większość znalezisk polskich pochodzi z czasów między poł. XIII i schyłkiem XV w. (Wojciechowski 1989, s. 495). Orzech z ul. Więziennej należy do znalezisk młodszych, z fazy VIII datowanej na czas przed połową XV w.

OSTROGI

Ostrogi późnośredniowieczne z ziem polskich nie doczekały się niestety dotąd osobnego opracowania. Trudności przysparzają zwłaszcza wcześniejsze okazy z krótkim bodźcem nawiązujące do egzemplarzy wczesnośredniowiecznych. Obydwa okazy znalezione przy ul. Więziennej 10 należą do tej właśnie grupy. Stosunkowo niedawno ukazało się opracowanie ostróg późnośredniowiecznych z Małopolski (Kołodziejski 1985), w którym autor zaproponował również typologię i chronologię okazów. Trudno dziś, bez szczegółowych badań, przesądzać, w jakim stopniu typologię tę odnieść można również do Śląska. Niemniej wobec braku innych opracowań, ostrogi nasze sklasyfikowano wg S. Kołodziejskiego.

Fragment bez zachowanej gwiazdki (ryc. 1/6) zaliczyć można do typu B datowanego na 2 poł. XIII i 1 ćw. XIV w. (Kołodziejski 1985, ryc. 42, tab. 1). Egzemplarz z zachowaną gwiazdką (ryc. 1/5) należy do typu D datowanego na 2 poł. XIII i 1 poł. XIV w. (Kołodziejski 1985, ryc. 5:2, tab. 1).

WĘDZIDŁO

Jedyny element rzędu końskiego, odkryty przy ul. Więziennej 11 w warstwie z fazy II, to międzyzębie (ryc. 1/7) pochodzące z dwudzielnego wędzidła. Niestety jest to forma długotrwała, która w niewiele zmienionej postaci przetrwała do dzisiaj (por. Nowakowski 1991, s. 108 n.).

PODKOWA

Fragment podkowy odkrytej przy ul. Więziennej 10 we Wrocławiu (ryc. 1/8) jest najbardziej zbliżony do wyróżnionego przez J. Kaźmierczyka (1978, ryc. 26, 27) typu VI/2. Forma ta pojawiła się na Śląsku najwcześniej w 2 poł. XIII w. i przetrwała do 2 poł. XIV w. Sam zaś zaczep (E/1) datowany jest głównie na 2 poł. XIII w., a w XIV w. wypierały go młodsze odmiany (Kaźmierczyk 1978, s. 96, 142, ryc. 41).

Omawiana podkowa, odkryta w warstwie XV-wiecznej (faza IX) związanej z *hypocaustum*, dostała się tam zapewne z warstw starszych w trakcie kopania fundamentów i należy ją łączyć z zespołem militariów pochodzących z XIV w.

INTERPRETACJA

Nierzadko militaria są tą kategorią zabytków, na podstawie której – wykorzystując także inne znaleziska – można określić funkcję obiektu. Tego rodzaju próbę podjęto np. przy określeniu funkcji jednoczłonowego grodu w Opolu (Wachowski 1984, s. 71-82). Militaria z Więziennej 10-11 są wprawdzie nieporównanie mniej

liczne, jednakowoż ich zespół występujący zwłaszcza w fazach II-IV jest dość charakterystyczny. Przypomnijmy, że znaleziono tam miecz, pochwę puginału, 2 ostrogi, wędzidło; grupę tę najpewniej uzupełnić trzeba o odkrytą w wyższych warstwach podkowę. Znaleziona broń, elementy oporządzenia wojownika i konia mogłyby wskazywać, że użytkownikiem posesji przy Więziennej 10-11 w fazach II-IV (*ca* 1275-1350) był przedstawiciel stanu rycerskiego. Przeciwko takiej interpretacji przemawiają przynajmniej dwa względy: ubogi inwentarz towarzyszący oraz dość znaczne oddalenie działki od Rynku i – co za tym idzie – ubóstwo mieszkańców dzielnicy, potwierdzone przez źródła pisane, jak np. zapisy w księgach ławniczych począwszy od 1345 r. (AP Wrocław, A.m.Wr., G 1, 1-20; Markgraf 1896, *passim*), księga podatkowa z 1403/04 r. (AP Wrocław, A.m.Wr., K 8, k. 12v-13, 15-16).

Problem polega na identyfikacji takiego przedstawiciela społeczności, który z jednej strony odznaczał się dość niską kondycją majątkową, a z drugiej dysponowałby oporządzeniem wojownika (ostrogi) i konia (wędzidło i podkowa), a ponadto miałby prawo do noszenia tego rodzaju broni, jak miecz. Pomijamy tu puginał, który mógł być w posiadaniu szerszych warstw społeczeństwa (por. Lewandowski 1990, s. 128 n.).

Dla interesującego nas okresu, w którym wystąpił omawiany zespół militariów, znane są ze źródeł dwie kategorie ludności, które odpowiadałyby naszym warunkom. W pierwszym wypadku chodzi o żołnierzy pozostających na służbie Rady, jak np. wzmiankowany pod koniec XIV w. w Jaworze zastępca wójta (*advocatus substitutus, vnderfoit*), wypełniający obowiązki militarno-policyjne tego urzędu (Schultz 1870, s. 170-172; Goliński 1990a, s. 38-39), czy występujący we Wrocławiu od 1 ćw. XIV w. dowódca (*capitaneus*) oddziału (*familia*) kuszników lub strażników miejskich (CDS 3, s. 48-50, 52, 71, 75). W drugim wypadku chodzi o zawodowych najemników zamieszkujących raczej w pobliżu ośrodków ich potencjalnego zatrudnienia (siedzib książęcych, możnowładczych, dużych miast), niż na dalekiej wsi. Takie źródła – jak niedatowane, ale kładzione zgodnie na okres przed 1241 r., pouczenie ławników magdeburskich dla księcia Henryka i wrocławian mówiące o obowiązku wystawiania przez miasto 40 zbrojnych do walki z rozbójnictwem (Maleczyński, Skowrońska 1959 nr 147), czy świadectwo kronikarskie o decydującym udziale Wrocławia w wyprawie Henryka IV na Kraków w 1289 r. (*Kronika rymowana Ottokara styryjskiego*, s. 281; Goliński 1989, s. 27-28) – sugerować mogą wykorzystywanie przez komunę już w XIII w. najemnej siły wojskowej. Dodajmy do tego obowiązek konnej, czyli rycerskiej, służby wojskowej, spoczywający na wielu nieprzygotowanych do tego wrocławskich patrycjuszach z tytułu posiadania wsi, wójtostw, sołectw czy młynów, aby nie mieć wątpliwości, iż obok pieszych kuszników i strażników przy bramach w mieście szukać mogli zatrudnienia zbrojni o dużo kosztowniejszym „warsztacie pracy". Jeszcze w 1397 lub 1398 r., w ramach związku miast śląskich powołanego przeciwko rozbójnictwu, Wrocław wystawiał obok 100 strzelców 20 kopii (Neuling 1862, s. 187; Lindner 1868, s. 106; Goliński 1990a, s. 27, przyp. 198).

Hipotezę naszą zdaje się potwierdzać również analiza innych znalezisk archeologicznych. W wykopie przy ul. Więziennej 10-11 znaleziono 7 większych lub mniejszych fragmentów glinianych figurek koni, niekiedy z zachowaną jeszcze postacią jeźdźca (por. rozdz. VIII). Były to dziecinne zabawki. Dzieci bawiąc się najczęściej naśladują zachowania dorosłych, zwłaszcza z najbliższego otoczenia, posługują się przy tym zminiaturyzowanymi atrybutami świata dorosłych. Przykładów dostarczają tu również inne stanowiska, jak np. gród z załogą wojskową w Opolu, gdzie odkryto miniaturowe strzemię (Wachowski 1984, ryc. 45b). Nieprzypadkowo więc chyba największe zgrupowanie wspomnianych zabawek stwierdzono przy ul. Więziennej w tych samych nawarstwieniach, w których odkryto zespół militariów, stanowiący przedmiot naszego zainteresowania.

Występujące pojedynczo militaria w młodszych nawarstwieniach posesji przy Więziennej 10 nie stwarzają już niestety większych możliwości interpretacyjnych. Związane z zabudową murowaną zarówno orzech do kuszy z fazy VIII, jak i puginał – zapewne nóż bojowy z fazy X – można jedynie ogólnie łączyć z mieszczaństwem.

KATALOG

Miecz

1. Fragment głowni miecza. Dług. zachowana 168 mm, szer. 30 i 38 mm, grub. 2,9 mm. Więzienna 11, j.s. 75, faza III nr inw. 12/91 (ryc. 1/1).

Puginały

1. Mocno zniszczone 4 fragm. rękojeści puginału, zapewne noża bojowego. Trzon z 2 otworami na nity, w jednym z nich tkwi tulejka. Przekrój w kształcie wydłużonego trójkąta. Rękojeść zakończona głowicą w kształcie owalu. Dług. zachowana 111 mm, szer. do 23 mm, grub. 0,3-0,5 mm, dług. głowicy 25 mm, szer. 17 mm, wys. 6 mm. Więzienna 10, j.s. 25a, faza X, nr inw. 61/90 (ryc. 1/2).

2. Skórzana pochwa puginału, przypuszczalnie noża bojowego, wykonana z podwójnej warstwy skóry, pierwotnie zszyta pośrodku na spodniej stronie. Przy górnej krawędzi zachowała się brązowa szyjka zdobiona ornamentem roślinnym. Od strony spodniej przez szyjkę przechodzi nit z dużą płaską główką zapewne do przymocowania do rzemienia. Szyjka w przekroju ma kształt wydłużonego trójkąta. Na powierzchni pochwy zachowały się 2 wąskie odciski, zapewne po okuciach środkowych, oraz na końcu szeroki odcisk przypuszczalnie po trzewiku. Dług. zachowana 155 mm,

max. szer. szyjki 41 mm, wys. 31 mm, średn. główki nita 9 mm, szer. śladów po okuciach środkowych 3 i 4 mm, Więzienna 11, j.s. 67, faza IV, nr inw. 275/91 (ryc. 1/3).

Kusza

l. Orzech do kuszy wykonany z poroża, z tkwiącymi w nim resztkami żelaznego trzpienia. Średn. korpusu 27 mm, wys. 18 mm, średn. otworu 4 mm. Więzienna 10, j.s. 20a, faza VIII, nr inw. 211/90 (ryc. 1/4).

Ostrogi

1. Mały fragment szczytowej partii kabłąka ostrogi z częściowo zachowanym rozdwojonym bodźcem. Bodziec osadzony asymetrycznie na wydatnie poszerzonym styku ramion. Dług. zachowana 53 mm, wys. bodźca 19 mm. Więzienna 10, j.s. 53, faza III, nr inw. 244/90 (ryc. 1/6).

2. Fragment trójkątnego styku ramion kabłąka z zachowanym rozwidlonym bodźcem i kółkiem gwiaździstym o 9 promieniach. Wys. bodźca 24 mm, średn. kółka gwiaździstego 32 mm. Więzienna 10, j.s. 77, faza III, nr inw. 316/90 (ryc. 1/5).

Wędzidło

l. Fragment międzyzębia pochodzący z dwudzielnego wędzidła, wykonany ze sztabki o przekroju kwadratowym. Dług. 73 mm. Więzienna 11, j.s. 85, faza II, nr inw. 134/91 (ryc. 1/7).

Podkowa

l. Silnie skorodowane ramię podkowy, bez widocznej bruzdy i ze słabo czytelnymi otworami na podkowiaki. Zaczep z bardzo słabo wyodrębnioną piętką. Największa grub. ramy 4 mm, wys. zaczepu 18 mm. Więzienna 10, j.s. 32, faza IX, nr inw. 299/90 (ryc. 1/8).

Krzysztof Wachowski